

POSTANOWIENIE

Dnia 11 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Wiesław Błuś (przewodniczący)

SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)

SSN Antoni Górski

Protokolant :Katarzyna Wojnicka

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego SSO Marii Stolarczyk
w sprawie obwinionej **J. O.-K.**

sędziego Sądu Rejonowego w Ł. w stanie spoczynku
po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 11 lutego 2013 r.

zażalenia wniesionego przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego
Sądu Okręgowego w S.

na postanowienie Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...]
z dnia 8 października 2012 r. sygn. ASD [...]

p o s t a n o w i ł :

**uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę do
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu - Sądowi Dyscyplinarnemu
w [...].**

UZASADNIENIE

We wniosku z dnia 18 stycznia 2012r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w S. zarzucił obwinionej J. O.-K. sędziemu Sądu Okręgowego w Sądzie Rejonowym w Ł., że w okresie od dnia 9 stycznia 2008r. do dnia 18 kwietnia 2011r. uchybiła godności urzędu sędziego przez to, iż nierzetelnie korzystała z licznych zwolnień lekarskich poświadczających jej niezdolność do pełnienia obowiązków sędziego, w łącznej liczbie 761 dni (w tym w 2008r. - 162 dni, w 2009r. 225 dni, w 2010r. - 271 dni i w 2011r. 103 dni), czym doprowadziła do dezorganizacji pracy Sądu Rejonowego w Ł. – tj. popełnienie przewinienia dyscyplinarnego przewidzianego w art. 107 par.1

ustawy z dnia 27 lipca 2001r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070, ze zm.- dalej: „u.s.p.”).

Postanowieniem z dnia 5 marca 2011r. Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny w [...] umorzył postępowanie na podstawie art. 339 par.3 pkt.2 kpk w zw. z art. 128 usp.

W wyniku zażalenia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego w S., Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w W. postanowieniem z dnia 5 czerwca 2012r. uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu-Sądowi Dyscyplinarnemu w [...] do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy stwierdził, że przedstawiony obwinionej zarzut oparty był na ustaleniach wskazujących, iż w trzech kolejnych latach przebywała na zwolnieniach lekarskich łącznie 761 dni, przy czym zwolnienia te wystawiane były przez lekarzy różnych specjalności, a każdy z nich twierdził, że zwolnienie było wystawione w sytuacji, gdy istniała ku temu podstawa. Jednak sam fakt, że zwolnienia te nie były bezpodstawne, nie wyklucza oceny, iż w przedstawionej sytuacji miało miejsce przewinienie dyscyplinarne, bowiem zarzut postawiony obwinionej dotyczył „nierzetelnego korzystania ze zwolnień lekarskich”, a nie nieuprawnionego korzystania z nich. Nierzetelność ta mogła wyrażać się w postępowaniu obwinionej naruszającym obowiązki sędziego z uwagi na nieuwzględnienie w należyтым stopniu dobra wymiaru sprawiedliwości, w którego sprawowaniu brała udział, czy też manifestowaniu w ten sposób lekceważenia obowiązków i osób, z którymi współpracowała. Sąd Najwyższy wskazał, że z materiału dowodowego przedstawionego przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego wynika, iż w okresie korzystania przez obwinioną ze zwolnień lekarskich, kontakt z nią był utrudniony (m.in. nie odbierała kierowanej do niej korespondencji), a ponadto w tym czasie często widywana była poza swoim miejscem zamieszkania np. podczas robienia zakupów, co w powszechnej opinii budziło wątpliwości co do faktu jej choroby. Obowiązkiem Sądu Dyscyplinarnego było zatem rozważenie tak sformułowanego zarzutu oraz powyższych okoliczności, a w konsekwencji rozważenie, czy wszystkie sytuacje, w których obwiniona korzystała ze zwolnienia, uzasadniały obiektywnie- ze względu na postawioną diagnozę- konieczność i potrzebę skorzystania przez nią ze zwolnienia, zważywszy, że sam fakt wystawienia zwolnienia lekarskiego przez uprawnionego lekarza nie zawsze przesądza o tym, iż osoba, która je otrzymała, nie jest w stanie wykonywać żadnych czynności

służbowych i to w całym okresie wskazanym w zwolnieniu. Sąd Najwyższy podkreślił, że wprowadzić korzystanie ze zwolnień lekarskich jest niewątpliwie prawem każdej osoby, jednak nie można wykluczyć, iż prawo takie może być nadużywane. Konieczne jest zatem przeprowadzenie w sprawie postępowania dowodowego przynajmniej w celu dokonania oceny, czy w świetle przedstawionych dowodów wskazujących na nagminne korzystanie przez obwinioną ze zwolnień lekarskich, towarzyszące im korzystanie z urlopów i sposób korzystania ze zwolnień lekarskich, obwiniona nie nadużywała przysługującego jej prawa do korzystania z takich zwolnień.

Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny w [...] zaskarżonym postanowieniem z dnia 8 października 2012r. przekazał sprawę Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego w S. na podstawie art. 345 par.1 i 2 kpk w zw. z art. 128 usp w celu uzupełnienia postępowania dyscyplinarnego, stwierdzając, że akta sprawy wskazują na istotne braki tego postępowania, zwłaszcza potrzebę poszukiwania dowodów, zaś dokonanie niezbędnych czynności przez Sąd Dyscyplinarny powodowałoby znaczne trudności.

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny- Sąd Dyscyplinarny uznał, że z uwagi na treść zarzutu postawionego obwinionej oraz wywody Sądu Najwyższego zawarte w postanowieniu z dnia 5 czerwca 2012r., w sprawie podstawową kwestią dowodową, która wymagała wyjaśnienia już na etapie postępowania przedsądowego, było skontrolowanie zwolnień lekarskich, które obwiniona złożyła pracodawcy. Z dowodów zebranych na tym etapie postępowania wynika, że Prezes Sądu Okręgowego w S. rozważał możliwość wdrożenia procedury przewidzianej w art. 59 ust.12 ustawy z dnia 25 czerwca 1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (tekst jedn: Dz. U. z 2010r. Nr 77, poz. 512 ze zm.- dalej „ustawa o świadczeniach z ubezpieczenia społecznego”) w zw. z art. 94 c par.2 i 6 usp i skontrolowania prawidłowości i zasadności udzielenia obwinionej zwolnień lekarskich w okresie objętym rozpoznawaną sprawą. Jednak w toku postępowania przedsądowego Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego nie wyjaśnił, czy ostatecznie tego rodzaju procedura została wdrożona, a jeżeli nie to z jakich przyczyn. Konieczne jest zatem, zdaniem Sądu, wyjaśnienie tych kwestii i załączenie w poczet materiału dowodowego dokumentów uzyskanych w wyniku kontroli przeprowadzonej przez organy ZUS w tym trybie albo wyjaśnienie przyczyn zaniechania przez Prezesa Sądu

skorzystania z tej procedury, a także rozważenia przez Rzecznika możliwości aktualnego skorzystania z powyższego, ustawowego sposobu kontroli zwolnień lekarskich w oparciu o dokumentację medyczną.

Sąd Apelacyjny stwierdził również, iż z akt sprawy wynika, że Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego odwołała się jedynie do dowodu z zeznań lekarzy wystawiających zwolnienia lekarskie w okresie objętym zarzutem, jednak przy gromadzeniu tego materiału dowodowego pominięto, zdaniem Sądu, uregulowanie dotyczące tajemnicy lekarskiej zawarte w art. 40 ust. 1 ustawy z dnia 5 grudnia 1996r. o zawodzie lekarza i lekarza dentysty (jedn. tekst: Dz. U. z 2011r. Nr 277, poz. 1634 – dalej: „ustawa o zawodzie lekarza”), jak również nie dochowano trybu procesowego przewidzianego w art. 180 par.2 kpk, odnoszącego się do zwolnienia świadków z tajemnicy lekarskiej. Okoliczność, że zarządzeniem z dnia 6 maja 2011r. Prezes Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w [...] zwrócił, jako przedwczesny, wniosek Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego w [...] o uzyskanie zezwolenia na przesłuchanie w charakterze świadków lekarzy wystawiających zwolnienia lekarskie obwinionej, nie uchyliła, zdaniem Sądu pierwszej instancji, obowiązku badania przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego w toku dalszych czynności, czy w świetle gromadzonych sukcesywnie dowodów i zmieniających się okoliczności faktycznych, zaktualizowała się potrzeba ponownego wystąpienia z takim wnioskiem.

Z tych względów Sąd uznał za uzasadniony zwrot sprawy Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego na podstawie art. 345 par.1 i 2 kpk w zw. z art. 128 usp.

W zażaleniu na powyższe postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych oraz obrazę przepisów postępowania – art. 4, art. 7, art. 2 par.2 i art. 9 par.1 kpk oraz art. 345 par.1 i 2 kpk, wnosił o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu- Sądowi Dyscyplinarnemu w [...] do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione, bowiem w sprawie nie było podstaw do zastosowania art. 345 par.1 kpk w zw. z art. 128 usp. Przepis ten przewiduje możliwość przekazania przez Sąd sprawy prokuratorowi (rzecznikowi dyscyplinarnemu) w celu uzupełnienia śledztwa lub dochodzenia tylko wówczas, gdy akta sprawy wskazują na istotne braki tego postępowania, zwłaszcza na

potrzebę poszukiwania dowodów, zaś dokonanie niezbędnych czynności przez sąd powodowałoby znaczne trudności. Chodzi zatem o sytuację, gdy istotne braki postępowania przedsądowego, zwłaszcza braki w materiale dowodowym ale też inne wady tego postępowania, uniemożliwiają lub znacznie utrudniają rzetelne rozpoznanie sprawy przez sąd.

Należy przy tym podkreślić, że wydając na podstawie powyższego przepisu postanowienie o przekazaniu akt prokuratorowi w celu uzupełnienia postępowania przygotowawczego, sąd powinien już w pierwszej części postanowienia, a nie dopiero w uzasadnieniu, jak uczynił to Sąd Apelacyjny- Sąd Dyscyplinarny w [...], wskazać braki postępowania przedsądowego, a także czynności, jakie muszą być wykonane w celu ich usunięcia.

Ocena, czy rzeczywiście braki takie występują, wymaga w pierwszej kolejności ustalenia, jaki zarzut został przedstawiony obwinionemu i co w związku z tym zarzutem powinno być w sprawie wyjaśnione oraz przy pomocy jakich dowodów a następnie ustalenia jaki materiał dowodowy zgromadzono w postępowaniu przygotowawczym i czy są to dowody mogące zarzut ten wykazać.

Jak wskazał Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w uzasadnieniu postanowienia z dnia 5 czerwca 2012r., w rozpoznawanej sprawie obwinionej został przedstawiony zarzut „nierzetelnego korzystania ze zwolnień lekarskich”, a nie zarzut nieuprawnionego korzystania z takich zwolnień. Sąd Najwyższy podkreślił, że w tej sytuacji sam fakt, iż- jak wynika z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków lekarzy wystawiających zwolnienia obwinionej- zwolnienia te nie były bezpodstawne, nie wyklucza oceny, że obwiniona korzystała z nich nierzetelnie, a więc, że dopuściła się zarzucanego jej przewinienia dyscyplinarnego.

W tej sytuacji słusznie zarzuca skarżący, że do oceny trafności przedstawionego obwinionej zarzutu nie jest konieczne, jak uznał Sąd pierwszej instancji, skontrolowanie prawidłowości zwolnień lekarskich, które obwiniona złożyła pracodawcy. Należy bowiem jeszcze raz podkreślić, że przedstawiony jej zarzut nie dotyczy nieuprawnionego korzystania przez obwinioną ze zwolnień lekarskich ani nieprawidłowego czy niezasadnego wystawiania tych zwolnień, lecz nierzetelnego korzystania przez obwinioną z wystawionych zwolnień lekarskich. Do oceny zarzucanego obwinionej czynu nie ma zatem znaczenia to, czy złożone przez nią pracodawcy zwolnienia lekarskie były przez lekarzy wystawione prawidłowo i zasadnie, lecz to, czy obwiniona korzystała z nich prawidłowo czy też

nierzetelnie. Jak bowiem słusznie stwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 5 czerwca 2012r., także z prawidłowo i zasadnie wystawionego zwolnienia lekarskiego można korzystać nierzetelnie, nadużywając przysługującego każdemu prawa do korzystania z takich zwolnień. Nierzetelne korzystanie przez sędziego ze zwolnienia lekarskiego to nadużywanie go, wykorzystywanie w sytuacji, gdy mimo choroby możliwe jest wykonywanie wszystkich lub niektórych obowiązków sędziowskich, to nieuwzględnianie w należyтым stopniu dobra wymiaru sprawiedliwości, nieodbieranie korespondencji sądowej w czasie zwolnienia lekarskiego i utrudnianie kontaktu z pracownikami Sądu odpowiedzialnymi za prawidłową organizację pracy w Sądzie, nieuprawnione łączenie zwolnienia z urlopem wypoczynkowym jak również podejmowanie w czasie zwolnienia lekarskiego różnego rodzaju czynności, których zazwyczaj osoby chore i korzystające z takiego zwolnienia nie powinny podejmować i które mogą wywoływać wątpliwości co do rzetelności wykorzystywania zwolnienia lekarskiego oraz podejrzenia o lekceważenie obowiązków sędziowskich i osób, które w takiej sytuacji muszą podjąć te obowiązki za osobę korzystającą ze zwolnienia.

Biorąc zatem pod uwagę treść przedstawionego obwinionej zarzutu trzeba stwierdzić, że bez znaczenia dla jego udowodnienia i oceny jest wdrożenie lub zaniechanie wdrożenia przez Prezesa Sądu Okręgowego w S. postępowania kontrolnego, o którym mowa w art. 94 c par.2 i 6 usp w zw. z art. 59 ust. 12 ustawy o świadczeniach z ubezpieczenia społecznego. W trybie tego postępowania prezes sądu może bowiem jedynie złożyć do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wnioski o skontrolowanie prawidłowości i zasadności udzielenia sędziemu zwolnienia lekarskiego od pracy z powodu choroby, a zatem wynik tego postępowania może jedynie wskazywać na prawidłowe lub niezasadne udzielenie sędziemu przez lekarza zwolnienia lekarskiego, nie przesądza natomiast o prawidłowym lub nierzetelnym korzystaniu przez sędziego z takiego zwolnienia.

Nie można również podzielić stanowiska Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego dotyczącego przeprowadzenia przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego z naruszeniem art. 40 ust.1 ustawy o zawodzie lekarza oraz art. 180 par.2 kpk dowodu z zeznań świadków - lekarzy wystawiających obwinionej zwolnienia lekarskie w okresie objętym zarzutem. Należy bowiem zgodzić się z przeważającym w literaturze i orzecznictwie stanowiskiem, iż przepis art. 180 par.2 kpk ma zastosowanie jedynie wówczas, gdy lekarz obowiązany do zachowania

tajemnicy zawodowej odmówi składania zeznań, co do okoliczności, na które rozciąga się ten obowiązek. Jeżeli natomiast nie odmówi on złożenia zeznań na te okoliczności, sądowi wolno go przesłuchać także w tym przedmiocie, bez wszczynania postępowania, o którym mowa w art. 180 par.2 kpk (porównaj między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2004r. III KK 278/04, OSNKW 2005, nr 3, poz. 28). Z uwagi na to, że wskazani wyżej świadkowie-lekarze, świadomi zakresu obowiązującej ich tajemnicy lekarskiej, nie odmówili składania zeznań w postępowaniu przedsądowym, nie było podstaw do wszczynania postępowania przewidzianego w art. 180 par.2 kpk.

Z tych wszystkich względów trzeba stwierdzić, że nie było także podstaw do wydania zaskarżonego postanowienia, gdyż wskazane przez Sąd Apelacyjny- Sąd Dyscyplinarny braki w postępowaniu przygotowawczym nie występują. Trafnie również skarżący zarzucił, że Sąd pierwszej instancji przy ocenie okoliczności uzasadniających wydania tego postanowienia pominął w istocie cały materiał dowodowy zgromadzony w sprawie przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego w celu wykazania zarzutu przedstawionego obwinionej, w tym nie tylko dowody z dokumentów (zwolnienia lekarskie, zestawienie wykorzystanych dni urlopu wypoczynkowego, orzeczenia lekarza orzecznika ZUS, przebieg służby sędziowskiej obwinionej itp) oraz z zeznań świadków, lecz także dowód z wyjaśnień obwinionej, w których stwierdziła ona między innymi, że nie mogła wrócić do pracy w Sądzie, bowiem była tam nękana i szykanowana (k. 228 i nast.), co niewątpliwie może mieć znaczenie dla oceny przedstawionego jej zarzutu. W każdym razie obowiązkiem Sądu Apelacyjnego- Sądu Dyscyplinarnego jest dokonanie oceny całego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego i wydanie merytorycznego orzeczenia w przedmiocie zarzutu przedstawionego obwinionej.